

# TYGODNIK SUWALSKI

NR 18(287) ROK VII

1 MAJA 1996

CENA 50 GR (5000 ZŁ)

# 3 MAJA

## PROGRAM OBCHODÓW

**godz. 10.30**

msza święta w konkatedrze  
pw. św. Aleksandra;

**godz. 12.00**

złożenie wiązanek i kwiatów  
pod Dąbkim Wolności w  
parku Konstytucji 3 Maja  
przez delegacje władz, in-  
stytucji i społeczeństwa;

**godz. 12.10**

okolicznościowe wystąpienie  
przedstawicieli władz mia-  
przy Dąbku Wolności;

**godz. 12.30**

„Świąteczna majówka” – te-  
reny rekreacyjne Arkadia  
przy OSiR, ul. Wojska Pol-  
skiego;

w programie: przejeżdżki  
konno i zaprzęgami, czyn-  
na wypożyczalnia sprzętu  
wodnego, ognisko z piecze-  
niem kiełbasek, muzyka  
mechaniczna;

**godz. 16.00**

wystąpienie Wojewody Su-  
walskiego przed głównym  
wejściem do budynku LO  
nr 1, ul. Mickiewicza;

**godz. 16.15**

program słowno-muzyczny  
w wykonaniu zespołów LO  
nr 1 pt. „Jest takie miejsce,  
taki kraj” – przed budynkiem



# WYDARZENIA LOKALNE

## HAŃCZA '96

19 i 20 kwietnia br. na terenie Suwałk i gminy Raczki odbyły się ćwiczenia obrony cywilnej pod kryptonimem „Hańcza '96”. Ich celem było doskonalenie prowadzenia akcji ratunkowych w rejonach zniszczeń i awarii spowodowanych przez dywersantów.

W Suwałkach najefektowniejsze ćwiczenia zlokalizowano na terenie rozprężalni gazu przy ul. Nowomiejskiej (uszczelnienie uszkodzonego zbiornika z gazem propan-butan), Muzeum Okręgowego (wywóz dzieł sztuki), dworca PKP (gaszenie pożaru wykolejonego wagonu towarowego oraz wstawienie go na tory), Szkoły Podstawowej nr 9 (gaszenie pożaru, ewakuacja uczniów) i Browaru „Północnego” (uszczelnienie instalacji z amoniakiem).

Wszystkie działania obserwowali członkowie Zespołu Kierowania Obroną Cywilną, przedstawiciele Komendy Oddziału Ratownictwa Ogólnego, kierownicy zakładów pracy i mieszkańcy miasta.

Tego typu ćwiczenia były zorganizowane w Suwałkach po raz pierwszy. Osiągnięcie założonych celów potwierdził Prezydent Miasta Suwałk Grzegorz Wołągiewicz – Szef Obrony Cywilnej Miasta, jednocześnie wysoko oceniając prowadzone akcje ratunkowe.

Tekst i foto: Z. Gałaszewski





## KRONIKA POLICYJNA

W minionym tygodniu (19 – 25 kwietnia) na terenie naszego województwa zanotowano 50 włamań i kradzieży, 4 rozboje oraz samobójstwo. W 11 wypadkach drogowych jedna osoba zginęła, a 13 zostało rannych.

Na gorącym uczynku popełnienia przestępstw zatrzymano 33 osoby, w tym 15 sprawców przemytu.

### Włamanie i kradzieże

Przez wypchnięte okienko w piwnicy złodzieje dostali się do domu przy ul. Klasztornej. Zabrali magnetowid, dowód rejestracyjny samochodu i inne przedmioty. Straty – ok. 1100 zł.

Przy ul. Sejneńskiej włamano się do biura spółki Home Meble. Włamywacze wynieśli komputer wraz z oprzyrządowaniem o wartości ok. 3500 zł.

W trakcie próby włamania do mieszkania przy ul. Kowalskiego właściciel zatrzymał 33-letniego obywatela Litwy. Pechowy włamywacz miał przy sobie różnego

rodzaju wkretaki, wytrychy i miotacz gazu. Prokurator zastosował wobec niego miesięczny areszt.

### Rozboje

Ok. 23.40 na ul. Noniewicz trzech mężczyzn napadło na 20-latkę. Zabrali mu walkmena i zegarek elektroniczny o wartości 300 zł.

Na parking przy Swiss Barze w Szwajcarii ok. 22.00 czterech napastników dokonało rozboju na trzech młodych mężczyznach. W wyniku natychmiastowego pościgu policja zatrzymała jednego z napastników 39-latkę z Łotwy.

### Popyt

#### na samochody

W ubiegłym tygodniu w naszym mieście skradziono 5 samochodów: czerwoną ładę o numerze rejestracyjnym SWL 9702, zielonego volkwagena jettę (SWT 3776), jasnobrązowe audi 80 (SWX 3758) i dwa fiaty 126 p – żółty (SWX 3466), czerwony (SUI 1661) oraz motocykl ETZ 150 (SUG 5170).

Z powodu śmierci

## MATKI

szczerze wyrazy współczucia

**MARII KOWALEWSKIEJ**

składają pracownicy

z Urzędu Miejskiego w Suwałkach

Serdeczne wyrazy współczucia  
kol. **MARII KOWALEWSKIEJ**

z powodu śmierci

## MATKI

składają

dyrektor i pracownicy  
Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej  
w Suwałkach

## ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Grzegorz Kalejta został przewodniczącym Federacji Młodych Ruchu Odbudowy Polski w województwie suwalskim. W skład zarządu weszli ponadto Dariusz Kruska i Rafał Staszkiwicz.

★ Dr Marek Marczewski – rektor Wyższej Szkoły Służb Społecznych im. ks. Franciszka Blachnickiego w Suwałkach – oraz wykładowca tej uczelni, prof. Łukasz Czuma, zostali odznaczeni Złotym Krzyżem Zasługi za wieloletnie działania na rzecz tworenia szkolnictwa wyższego.

★ Podinspektor Edward Laube z Gdańska został nowym zastępcą Komendanta Wojewódzkiego Policji w Suwałkach.

★ W Mikołajkach odbyła się konferencja w sprawie zarządzania opieką zdrowotną. Poza wykładami prezentowano najnowsze osiągnięcia firm medycznych i farmaceutycznych. Województwo suwalskie reprezentował lekarz wojewódzki Dariusz Dudarewicz.

★ Wojewoda suwalski spotkał się w klasztorze wigierskim z wojewodą czarnowieckim z Ukrainy Anatolijem Krugłaszowem i przewodniczącym rady wojewódzkiej z Suczawy w Rumunii, Konstantinem Sofroni, którzy uczestniczyli w spotkaniu „Pamięć starowiku – Bukowina”. Rozmowy dotyczyły możliwości współpracy.

★ 27–28 maja w Wigierskim Parku Narodowym odbyły się obchody Dnia Ziemi.

(aw)

★ Uczennica kl. IV humanistycznej I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Suwałkach, Marta Zawadzka, zwyciężyła w finale centralnym Olimpiady z Literatury i Języka Polskiego. Do ścisłego finału zakwalifikowała się również Barba-

ra Michałowska z tej samej klasy. Obie przygotowywały się pod kierunkiem polonisty, Marka Urbanowicza.

Z kolei ich klasowa koleżanka, Julita Tumidajewicz, została laureatką Olimpiady z Wiedzy o Prawach Człowieka. W finale, który odbył się w Toruniu, zajęła ona 6. miejsce. Do udziału w konkursie przygotowywała się pod kierunkiem Małgorzaty Kap, nauczycielki historii w I LO.

(rł)

★ W Kaliningradzie w dniach 24–28 kwietnia trwały Dni Kultury Polskiej. Z tej okazji wystąpił tam m.in. Teatr 3/4 ze spektaklem „Jan, Johan, John, Iwan...”. Odbyło się wiele wystaw i koncertów.

★ Wiceprezydent Suwałk Cezary Ostrowski został nowym prezydentem Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej. Wybory odbyły się w trakcie IV Suwalskich Targów Przygranicza INWESTBUD'96 (szczegóły na str. 12).

★ W Sejnach odbył się koncert galowy przeglądu dorobku kulturalnego młodzieży szkół rolniczych województwa suwalskiego. Uczestniczyli w nim uczniowie z Suwałk, Sejna, Giżycka, Białej Piskiej, Ełku, Dąbrowy i Olecka.

★ W Państwowej Szkole Muzycznej I i II st. przez dwa dni trwał III Regionalny Konkurs Pianistyczny Szkół Muzycznych. Uczestniczyli w nim reprezentanci z województw suwalskiego, łomżyńskiego, białostockiego i olsztyńskiego.

★ Wiadomość nieoficjalna. Suwałki otrzymały Plakietki Rady Europy. Jest to piękny prezent z okazji przypadającego 5 maja Dnia Europy.

(ag)

## ZAPROSILI NAS:

★ Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki na wystawę „Surrealiści polscy”.

★ Chorągiew Warmińsko-Mazurska ZHP na Chorągwiany Festiwal Piosenki Harcerskiej i Szkolnej Suwałki 96.

★ Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska na finał wojewódzki XI Olimpiady Wiedzy Ekologicznej.

★ Szpital Psychiatryczny ZOZ na konferencję „Współczesny model opieki psychiatrycznej” (15 maja).

Za zaproszenia dziękujemy!

## PREZYDENT MIASTA

Spotkał się:

★ z wicepremierem Mirosławem Pietrewiczem oraz wiceministrem przemysłu Tadeuszem Soroką w związku z utworzeniem suwalskiej specjalnej strefy ekonomicznej;

★ z Andrzejem Zameckim, dyrektorem Biura Prawnego Urzędu Zamówień Publicznych, w sprawie organizacji przetargów;

★ z Karolem Heidrichem, przewodniczącym Rady Nadzorczej Spółki „Wigry – Projekt”, oraz Sławomirem Łyczkowskim – prezesem zarządu tej spółki;

★ z wojewodą Cezarym Cieslukowskim;

★ z dyrektorami szkół podstawowych i przedstawicielami Kuratorium Oświaty.

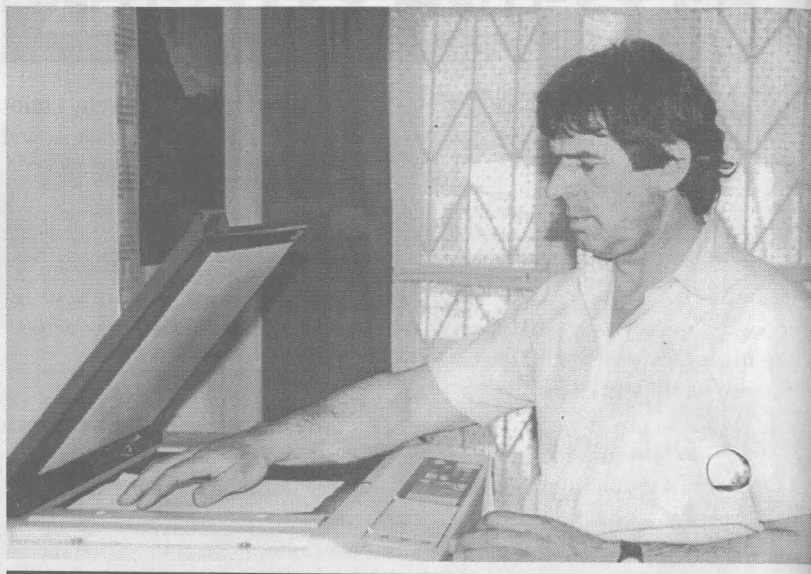
Ponadto wziął udział w otwarciu IV Suwalskich Targów Przygranicza INWESTBUD'96.

Na pytanie „TS” dotyczące szczegółów spotkania z wicepremierem Mirosławem Pietrewiczem prezydent Suwałk Grzegorz Wołągiewicz powiedział: – *Rozmawialiśmy o planowanej wizycie wicepremiera Pietrewicza w Suwałkach w pierwszych dniach maja z okazji 160-lecia I LO, gdyż pan premier jest absolwentem tej szkoły. Poza udziałem w uroczystości spotka się on z zarządem miasta Suwałk. Dyskutowaliśmy też o suwalskiej specjalnej strefie ekonomicznej, w szczególności o konieczności uzgodnień międzyresortowych w celu wypracowania jednolitego stanowiska w kilku ważnych sprawach. Dotyczy to zwłaszcza Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Współpracy Gospodarczej z Zagranicą, Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Centralnego Urzędu Planowania. Pan premier widzi potrzebę powołania SSE na naszym terenie i będzie popierał nasz wniosek w tej sprawie.* (zg)

## CZYM SIĘ ZAJMUJEMY?

– Pracuję jako konserwator, czyli między innymi zajmuję się naprawą instalacji elektrycznej i kanalizacyjnej. Dodatkowo obsługuję ksero i zaopatruję Urząd Miejski w potrzebne materiały biurowe, środki czystości i inne.

Mówił: pracownik Wydziału Organizacyjnego **Jan Szczęsny**



## NA ŚLUBNYM KOBIERCU STANĘLI:

**13 KWIETNIA**

Grzegorz Morusiewicz i Dorota Sawicka, Józef Skarzyński i Elżbieta Dorota Waszkiewicz, Andrzej Trzasko i Wioletta Zienda, Janusz Tyczkowski i Elżbieta Michniewicz, Karol Rogucki i Iwona Góral, Wojciech Sidorowicz i Dorota Jakubik, Janusz Sokołowski i Hanna Pułtorak, Sławomir Sierocki i Izabela Sitko, Zbigniew Jeleniewicz i Jadwiga Filipowicz.

**20 KWIETNIA**

Grzegorz Grabowski i Teresa Danielewicz, Jarosław Toczko i Renata Dzimira, Jan Woronowicz i Beata Gałaszewska, Sławomir Andrzejewski i Anna Selwocka, Artur Wasilewski i Agnieszka Olejnik, Leszek Kisłowski i Iwona Danielczyk, Paweł Zuzelski i Irena Ołów, Wojciech Czarniecki i Dorota Protasiewicz, Stanisław Matyszczuk i Halina Sajewicz, Maciej Daszkiewicz i Joanna Naszkiewicz, Grzegorz Andruszkiewicz i Marta Czerniawska.

**23 KWIETNIA**

Tadeusz Paniczko i Roma Kwiecień.

\*\*\*

## W DNIACH 12 - 25 KWIETNIA BR. SPORZĄDZONO 86 AKTÓW URODZEŃ, W TYM 28 MIESZKAŃCOM SUWAŁK

Ewa Inga Arciszewska (c. Karola i Sygity), Roksana Czerwińska (c. Roberta i Barbary), Katarzyna Błuś (c. Krzysztofa i Bożeny), Milena Skwara (c. Roberta i Anny), Joanna Wysocka (c. Henryka i Danuty), Weronika Fijołek (c. Grzegorza i Teresy), Joanna Lewoc (c. Leszka i Ewy), Diana Grzędzińska (c. Dariusza i Agnieszki), Ewelina Malinowska (c. Grzegorza i Ireny), Sylwia Wilicka (c. Marka i Edyty), Magdalena Romanowska (c. Stanisława i Urszuli), Monika Kuczkowska (c. Krzysztofa i Marii), Martyna Miszkiel (c. Adama i Sylwii), Anna Miszkiel (c. Roberta i Beaty), Pamela Gajewska (c. Eugeniusza i Małgorzaty), Mariola Ruszewska (c. Dariusza i Małgorzaty), Martyna Maksimowicz (c. Edwarda i Iwony), Olga Konarzewska (c. Zbigniewa i Małgorzaty), Mateusz Gałazewski (s. Zdzisława i Marianny), Sebastian Marcinkiewicz (s. Mariusza i Adriany), Maciej Skorupski (s. Tomasa i Agnieszki), Damian Piekarski (s. Jana i Janiny), Maciej Interewicz (s. Janusza i Grażyny), Daniel Grzędziński (s. Dariusza i Agnieszki), Radosław Kasprzyk (s. Kazimierza i Henryki), Arkadiusz Wasilewski (s. Romualda i Edyty), Szymon Bernecki (s. Jerzego i Beaty), Wojciech Żukowski (s. Jana i Barbary).

Spotkanie z wicepremierem Mirosławem Pietrewiczem (zdjęcie powyżej) i wiceministrem przemysłu i handlu Tadeuszem Soroką. Fot. Z. Gałaszewski





projekty wspólnie realizują i jakie są efekty tej współpracy.

W konferencji uczestniczyli również przedstawiciele Unii Europejskiej i Rady Europy. Mówili o funduszach, z których mogą korzystać miasta bliźniacze.

Polskę reprezentowały Suwałki, Bielsko-Biała i Katowice.

Drugiego dnia konferencji odbyła się prezentacja współpracy

pracował z Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji na temat wytrącania żelaza z wody.

Ważne jest to, że różne grupy osób pracują w Suwałkach i Grande-Synthe nad wspólnymi projektami.

Poinformowałam również, iż Suwałki zostały wyróżnione Dyplomem i Flagą Rady Europy, którą otrzymaliśmy w ubiegłym roku.

żeglarze z Francji przyjadą na dwutygodniowy obóz do Suwałk, a potem nasza grupa pojedzie na podobny obóz do Grande-Synthe.

**– Wspomniała Pani o targach przemysłowo-handlowych w Lille...**

– Prezentowały się na nich firmy z całego świata. Swoje stoiska miały też firmy polskie, m.in. Swarzędz, Żywiec, Jantar produkujący wyroby ze srebra i bursztynu.

Mieliśmy spotkanie z polskim konsulem Jerzym Drożdżem, który zapowiedział swoje uczestnictwo w tygodniu kultury w Grande-Synthe oraz zaproponował, że jeżeli już będzie decyzja o utworzeniu Specjalnej Strefy Ekonomicznej Suwałki – Gołdap – Elk, to deklaruje pomoc konsulatu w zorgani-

# NASZE PIĘĆ MINUT

Z wiceprezydentem Suwałk, **BARBARĄ KLIMIUK**, rozmawia **Anna Wasilewska**.

**– Wróciła pani z tygodniowego pobytu we Francji...**

– Pojechaliśmy tam z radną Marią Lauryn i Jadwigą Olbryś, z Biurową Wydziału Zdrowia, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta, na zaproszenie mera Grande-Synthe w związku z konferencją miast bliźniaczych, która odbywała się w Paryżu.

Ponadto pani Lauryn uczestniczyła w konferencji w Lille na temat rozwoju kultury w Europie. Pracowałyśmy też w merostwie w Grande-Synthe nad Tygodniem Kultury Polskiej zaplanowanym na październik tego roku. Brałam również udział w targach przemysłowo-handlowych w Lille.

**– Jakim zagadnieniem była poświęcona konferencja w Paryżu i kto brał w niej udział?**

– Zorganizowało ją Stowarzyszenie Miast Zjednoczonych – t francuskich współpracujących z partnerami z Europy Środkowej i Wschodniej. Miasta prezentowały swój dorobek, a także to, jakimi metodami pracują, jakie

Suwałk i Grande-Synthe. Razem z panią Anne Nicole, która jest odpowiedzialna za współpracę z nami, omówiliśmy metody, jakimi pracujemy, w jakich dziedzi-

Nasze wystąpienie spotkało się z ciepłym przyjęciem, zresztą po konferencji miałam okazję rozmawiać z attaché handlowym Ambasady Polskiej we Francji, Miko-

Relations franco-polonaises

## Trois hôtes de Suwałki

Lundi soir, représentants municipaux et tous ceux qui à un titre ou à un autre interviennent dans les relations franco-polonaises, se retrouvaient à la maison communale afin d'accueillir trois hôtes de Suwałki, la ville jumelée à Grande-Synthe.

### Une semaine culturelle

Constatant qu'à la phase d'échanges traditionnels succède une période de relations constructives, Marie-Paule Batailler, présidente du comité de jume-

lage, a rappelé les nombreux projets en gestation, citant parmi eux la semaine franco-culturelle d'octobre.

Durant leur séjour, Barbara Klimiuk, Maria Lauryn, respectivement présidente de la ville, responsable culturelle et Jadwiga Olbrys, chargée des relations extérieures, se rendront à Paris, où invitées par "Cités unies", elles participeront aux travaux que mène le réseau culturel européen.

Elles participeront aussi à Lille à un rassemblement des villes françaises jumelées à un pays d'Europe

centrale qui se regroupent en un collectif spécifique.

Le mot de la fin est revenu à Michel Hauchart, adjoint au maire, qui s'est plu à constater que "là-bas" où tout était centralisé, se développe désormais un relationnel autonome qui se fonde sur une réelle citoyenneté.

Désormais, les relations qu'entretiennent Suwałki et Grande-Synthe sont très amicales, un rapprochement qui permet de mettre au point de nombreux projets en commun.

(Photo "La Voix")



**Relacja z konferencji ukazała się w lokalnej prasie francuskiej.**

nach i jakie są rezultaty wymiany.

Mówiłam o osiągnięciach w dziedzinie kultury. Poruszyłam też temat współpracy z zakresu ochrony środowiska.

Pod koniec maja ma przyjechać do Suwałk ekspert, który będzie

łajem Oniszcukiem, i odebrałam gratulacje, myślę więc, że to jest taki nasz mały sukces.

Pan Oniszcuk zachęcał, by przysyłać jak najwięcej materiałów promocyjnych o mieście i informować o naszych działaniach.

**– A w merostwie?**

– Razem z Marią Lauryn i Jadwigą Olbryś pracowałyśmy nad Tygodniem Kultury Polskiej we Francji. Dopracowałyśmy szczegóły – program oraz to, jakie grupy będą brały w nim udział. Ustalono m.in., że odbędzie się międzynarodowy turniej szachowy z udziałem Belgów, Anglików, Francuzów i nas.

Już w maju pojadą na warsztaty do Grande-Synthe dwie pary z ZPiT „Suwalszczyzna”, które wezmą udział w uroczystości składania wieńców w związku z rocznicą zakończenia drugiej wojny światowej.

Natomiast na początku sierpnia

zowaniu w Dunkierce specjalnej konferencji poświęconej możliwościom inwestowania w Suwałkach.

Miałam okazję poznać też pana Bruno Piskozuba, szefa Francuskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w Polsce, który jest zainteresowany przyjazdem do Suwałk i rozmową z naszymi przedsiębiorcami na temat możliwości współpracy.

**– Można więc powiedzieć, że wyjazd był udany.**

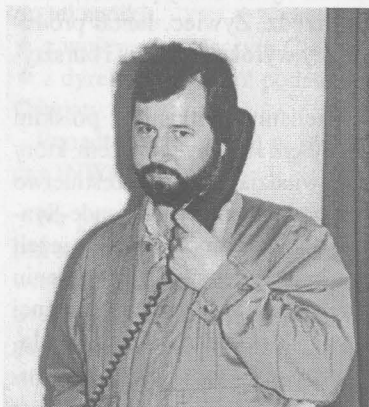
– Tak. Oceniam go jako bardzo pracowity, ale również bardzo owocny. Mieliśmy swoje „pięć minut” i myślę, że jest to ogromnie ważne dla promocji miasta.

Chciałabym przy okazji podkreślić, bo często przy takich okazjach pada pytanie o pieniądze, że nasz wyjazd był zorganizowany na koszt strony francuskiej i nie ponieśliśmy w związku z nim żadnych kosztów.

**– Dziękuję za rozmowę.**

**Wiceprezydent Barbara Klimiuk z konsulem Jerzym Drożdżem na targach przemysłowo-handlowych w Lille.**





**LESZEK KOWALEWSKI**

urodził się 8 lipca 1956 r. w Augustowie. Dzieciństwo spędził w Nowince. Ukończył Technikum

Mleczarskie w Białymstoku, a następnie Wydział Technologii Żywności Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie. Z braku pracy w swoim wyuczonym zawodzie zatrudnił się w Komendzie Wojewódzkiej OHP. Pracował tam w latach 1980-84, stopniowo awansując do stanowiska zastępcy komendanta wojewódzkiego włączanie. W 1984 r. objął stanowisko zastępcy dyrektora Zakładu Obrótu Artykułami Przemysłowymi i Spożywczymi WZGS „Samopomoc Chłopska”. W 1990 r. został wiceprezesem, a następnie prezesem Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Społem” w Suwałkach.

Żona Jadwiga jest pracownikiem Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej. Poznali się w szkole średniej. Razem też studiowali. Ich trójka dzieci: Maciej (1981), Przemek (1984) i Agnieszka (1985) to uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5 w Suwałkach. (ag)



Ciekawe, o czym rozmawiali przed sesją przewodniczący Rady Miejskiej Marian Luto z pełnomocnikiem Zarządu Miasta Andrzejem Soroką?

## DYŻURY RADNYCH

W czwartek, 2 maja, w godz. 15.00-17.00 w biurze Rady Miejskiej (Urząd Miasta, ul. Mickiewicza 1) dyżurować będą radni Zbigniew De Mezer i Tadeusz Chołko.

Można się z nimi kontaktować osobiście bądź telefonicznie: tel. 66-51-88.

Natomiast Klub Chrześcijański Rady Miejskiej zaprasza na dyżury radnych w każdy piątek w godz. 19.00-20.00 do lokalu przy ul. Kowieńskiej 3/18.

## CUDZYM ZDANIEM



Przyszło lato i słońce roztopiło dwa dyżurne tematy – kolejne rekordy śniegu i błota na ulicach oraz odwołania wojewody.

W tej drugiej sprawie minął właśnie kolejny termin wręczenia dymisji. Wyznaczono następnego. **Wojciech Drażba** w „Kurierze Porannym” doniósł: *Czołowi suwalscy parlamentarzyści obu koalicyjnych partii wciąż wyrażają przekonanie, że odwołanie Cezarego Cieślukowskiego jest już postanowione. Jeśli im wierzyć, dymisja zostanie mu wręczona najpóźniej za dwa miesiące.*

Opinie te formułowano w czasie wizyty premierów Litwy i Polski w Puńsku i Augustowie, która – zdaniem prasy warszawskiej – była mało ważna. Inaczej w regionalnej. Cztery dzienniki zamieściły mniej więcej zgodne relacje o woli tworzenia Euroregionu „Niemen”, budowie

Via Baltica i dalszym cywilizowaniu przejść granicznych. To ważne dla województwa i Suwałk. Tego samego dnia w Grodnie, jak podała „Współczesna”, Białorusini oficjalnie przystąpili do Euroregionu. Dwa dni później otwarto IV Suwalskie Targi Przygraniczne zorganizowane przez Polsko-Litewską Izbę Gospodarczą. Z salonów Inwestbudu'96 skorzystało 52 wystawców. Nowo wybrany prezydent PLIG **Cezary Ostrowski** (gratulacje!) powiedział **Tadeuszowi Moćkunowi** z „Kuriera Podlaskiego”: *Zamierzamy aktywnie włączyć się do współzarządzania powstającym w Suwałkach Centrum Wystawienniczo-Targowym, mieć wpływ na jego powstanie i rozwój. To by była dobra wiadomość, tym bardziej że są poślizgi z budową hali.*

Drugą dobrą wiadomością przywiózł **Andrzej Soroka** z Warsza-

wy, który powiedział „Gazecie w Białymstoku”: *Spółka zarządzająca specjalną strefą ekonomiczną Suwałki-Godap-Elk będzie powołana do końca kwietnia. Samorządy tych miast muszą się spieszyć, bo 24 kwietnia projekt strefy ma być zaopiniowany przez podkomitet polityki regionalnej KERM-u, a 6 maja ostateczną decyzję podejmie KERM.*

O ile Suwałki miały raczej dobrą prasę, to dostało się władzom miasta. „Gazeta Współczesna” i „Kurier Poranny” były zgodne. „W Suwałkach komuna wycina solidaruchów – mówią działacze prawicy” pisał **Tomasz Kubaszewski**. „Zwolnić, bo z prawicy?” alarmowała na pierwszej stronie „Gazeta Współczesna”. Poszło o radnego, byłego aktywistę „S”, **Leszka Lewoca**. Zarząd Miasta, przyjmując nowy statut OSiR nie przewidział w nim funkcji wicedyrektora piastowanej przez byłego senatora ZChN. Dziennikarzy oburza zwłaszcza stanowisko zakładowej „S”, która uznała, iż wicedyrektor do 30 pracowników nie jest potrzebny. *Rękami „Solidarności” komuna załatwia swoje personalne porachunki* powiedział „Porannemu” Lewoc. Swoją opinię wydał też

*RUCiP: to zemsta polityczna na człowieku o nielewicowych poglądach za jego bezkompromisowe zwalczanie kłamstwa, obłudy i nieuczciwości. W sumie chodzi o około 3,5 tys. zł rocznie. Dla zakładowej „S” jest to sprawa ekonomiczna, dla prawicowych partii – zemsta polityczna. W każdym razie miejscy radni są ze sobą skłócenii – jedni dostrzegają u drugich łącznie cechy negatywne, nie chcą ze sobą rozmawiać, a każda próba mediacji kończy się awanturą* powiedział **Marian Luto** Tomaszowi Kubaszewskiemu. Takie jest życie.

– *Zagrożeniem dla demokracji i państwa w Polsce jest patologiczny przejaw indywidualizmu, który uniemożliwia kompromis nawet między podobnie myślącymi* napisał w „Gazecie Wyborczej” Jan Nowak-Jeziorański.

I jeszcze personalia. Jak już informowałem, do Gdańska na szefa Urzędu Skarbowego wyjechał **Józef Gajewski**, a w zamian przysłano nam do Suwałk podinspektora **Edwarda Laube**. Będzie zastępcą Komendanta Wojewódzkiego Policji. Już nas gdańszczanin przypilnuje.

**Marek Starczewski**



# OŚWIATA



NR 9

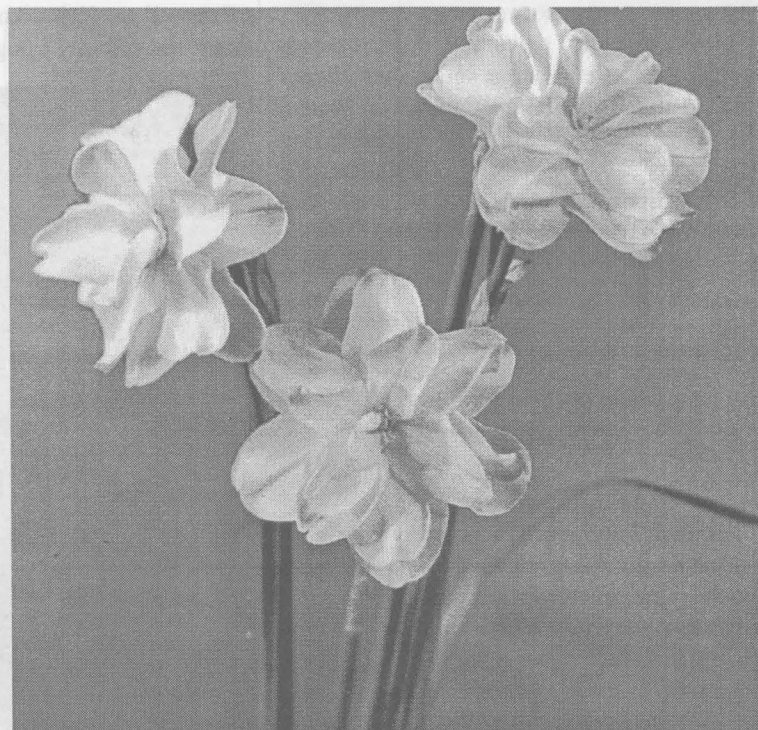
MAJ

1996



*Wyfruwa wiosna  
z każdego ukrycia,  
na zegarze ziemi  
znów jest radość życia.*

*Zielona symfonia  
w każdej nucie radosna –  
po prostu wiosna*



## HUMOR... HUMOR...

- ★ Konflikty w szkole biorą się stąd, że uczeń chodzi na mecze, a nauczyciel musi siedzieć w domu i wypełniać obowiązki rodzicielskie i małżeńskie.
- ★ W bajce „Wino i woda” ukazana jest rozmowa dwóch cieczy.
- ★ Ludzie żyli od zasiańia plonów do zbioru.



## SPOŁECZNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

Stowarzyszenie Rodziców i Nauczycieli w Suwałkach powołało do życia w 1989 r. **Społeczne Liceum Ogólnokształcące**. Obecnie mieści się ono przy ul. M. Curie-Skłodowskiej 5. Połowa jego absolwentów to dzisiaj już studenci wyższych uczelni.

W szkole uczy się 59 uczniów, nad których wychowaniem i wiedzą merytoryczną czuwa 20 nauczycieli. W nowym roku szkolnym naukę rozpocznie około 20 młodych ludzi. Będzie jedna klasa pierwsza, tzw. ogólna. To dobry czas na wykrystalizowanie się zainteresowań i zgłębianie języka angielskiego (5 godz.

tygodniowo). Dopiero w klasie drugiej trzeba zdecydować się na jeden z profili: biologiczno-chemiczny, matematyczno-fizyczny, humanistyczny bądź językowy. Szkoła oferuje szeroki wachlarz języków: angielski, niemiecki, francuski, włoski. W drugim roku nauki język angielski nauczany jest w wymiarze 3 godz. tygodniowo i dochodzi drugi język zachodni wybrany przez ucznia, również 3 godz. tygodniowo. Szkoła korzysta z obiektów OSiR i dlatego lekcje wychowania fizycznego prowadzone są od godz. 15.00. W soboty odbywają się tam zajęcia rekreacyjne.

Na lekcje z informatyki młodzież chodzi do III LO. Czesne wynosi 200 zł miesięcznie.

Tradycją szkoły jest rozpoczynanie nowego roku przez „biskoptów” od kilkudniowego obozu kondycyjnego. Jest czas na przełamanie barier. Każdego roku są dni hiszpańskie, niemieckie czy francuskie, przy wigilijnym stole zasiadają uczniowie i grono pedagogiczne. Ta szkoła różni się tym od innych, że jest mała. Daje to duże możliwości pełnej indywidualizacji na poszczególnych przedmiotach. Nikt tutaj nie jest anonimowy.

Przy szkole działa zaoczne Społeczne LO dla Dorosłych. Na podbudowie ZSZ w ciągu dwóch lat można ukończyć szkołę średnią z maturą. Zajęcia odbywają się w soboty i niedziele. Nauka jest odpłatna (100 zł miesięcznie). (gb)



# SZKOŁA NIE MUSI STRASZYĆ

Pierwszy dzień w szkole w umyśle 7-latków nie musi kojarzyć się ze strachem. Aby złagodzić te silne emocje, nawiązaliśmy współpracę z nauczycielkami Szkoły Podstawowej nr 5, pp. Małgorzatą Pol i Alicją Wasilewską, które w bieżącym roku

★ Mieścimy się przy ulicy Nowomiejskiej 10.

szkolnym pracują z dziećmi w oparciu o program autorski – nauczanie integralne. Na początku zorganizowano spotkanie z rodzicami dzieci uczęszczających do naszego przedszkola, na którym zapoznano ich z tą innowacją. W SP nr 5 powstały dwie takie pierwsze klasy, w których większość uczniów to dzieci z naszego przedszkola.

★ Jesteśmy nietypowym przedszkolem. Nasza plaówka dostosowana jest do potrzeb dzieci w wieku od 3 do 6 lat. Pomimo to od 1 IX 1993 r. obejmujemy opieką dydaktyczno-wychowawczą tylko dzieci 6-letnie.

Po trzech miesiącach nauki pierwszoklasiści ze swoimi paniami odwiedzili nasze przedszkole. Zaprezentowali „zerówkowiczom” program artystyczny, w którym wykorzystano utwory J. Brzechwy. Był to prezent z okazji mikołajek.

Dwa miesiące później udaliśmy się z wizytą do szkoły. Poznaliśmy otoczenie, budynek, izby lekcyjne, uczestniczyliśmy w lekcjach.

Następne spotkanie odbyło się pod hasłem „Wszystko na czerwono”. Dzieci z grup A i B, z czerwonymi serduszkami na policzku i lizakami w kształcie serca (też czerwonymi), stały się w szkole. Wręczyły „słodkie serca” uczniom, w zamian otrzymały wielkie serca wykonane własnoręcznie. Zabrzmiał gong, na scenie mali aktorzy przedstawili bajkę o Czerwonym Kapturku. Podczas całej wizyty panował radosny i pogodny nastrój.

Zaprzyjaźnione grupy wspólnie przemaszerowały ulicami Suwałk w dniu Święta Ziemi. W maju z okazji Święta Książki zaplanowano wspólną zabawę urozmaiconą scenkami z literatury dziecięcej.

Sądzymy, że poprzez tak częste kontakty nasi podopieczni z przyjemnością przekroczą 1 września próg szkoły.

Sabina Wasilewska  
Lilia Sokółowska



## ZESPÓŁ SZKÓŁ ROLNICZYCH

Zespół Szkół Rolniczych im. W. Witosa na ul. Ogrodowej 49 to najstarsza szkoła rolnicza w województwie. W maju ubiegłego roku obchodziła 50-lecie istnienia.

Uczęszcza do niej 600 uczniów. W bieżącym roku szkolnym planowany jest nabór do 6 klas pierwszych, czyli 180 uczniów. Będą to: 3 klasy 5-letniego technikum ogrodniczego: technologii żywności, żywienia i gospodarstwa domowego; 4-letnie liceum rolnicze o specjalności wiejskie gospodarstwo domowe oraz 2 klasy 3-letniej szkoły zawodowej ogrodowej i – dla chłopców – mechanizacji rolnictwa.

W technikum i liceum uczniowie poznają język angielski, w ZSZ – rosyjski. Klasy pierwsze kończą kurs komputerowy w specjalistycznej pracowni. Chłopcy

bezpłatnie zdają egzamin prawa jazdy na samochód, ciągnik i kombajn.

Budynek szkolny jest przestronny. Oprócz gabinetu medycznego, biblioteki, sklepiku SU jest studio telewizyjne z siecią kablową. Łącznikiem można dojść do internatu na 150 miejsc, który w pełni zaspokaja potrzeby. Pod koniec roku szkolnego zostanie oddany do użytku budynek dydaktyczno-socjalny. Dużą zaletą tej szkoły jest to, że zajęcia praktyczne odbywają się na miejscu w gospodarstwie pomocniczym i na warsztatach szkolnych. Gospodarstwo świadczy ponadto usługi na rzecz zakładów pracy i odbiorców indywidualnych. Na zlecenie zazieleniają skwery, ogródki przydomowe, prowadzona jest sprzedaż sadzonek, drzew i krzewów

ozdobnych oraz kwiatów. Można też zamówić usługi typowo gospodarskie, np. siew, nawożenie, orkę itp. prace. Uczniowie liceum i technikum technologii żywności odbywają też praktyki w zakładzie przetwórstwa owocowo-warzywnego w Suwałkach. Niejednokrotnie wyjeżdżają zdobywać wiedzę praktyczną za granicą.

Szkoła szczyci się dobrą bazą sportową, w skład której wchodzi sale gimnastyczne, siłownia, sauna, stadion lekkoatletyczny (1 IX 1997 r. oddana będzie do użytku hala sportowa). Uczniowie ZSR w minionym sezonie sportowym zajęli II miejsce wśród szkół ponadpodstawowych w lekkoatletyce. Duże sukcesy odnoszą też w piłce ręcznej i siatkowej na Igrzyskach Szkół Rolniczych. Dwie ubiegłoroczne absolwentki grają

w drużynie piłki ręcznej Montex Lublin. Obiekty sportowe są bazą obozów sportowych dla młodzieży szkół rolniczych z województwa i kraju. Szkoła inwestuje w sport i zdrową młodzież.

Szkoła na Ogrodowej tętni życiem. Hucznie obchodzi się tutaj andrzejki, mikołajki, Dzień Samorządności, Dzień Sportu Szkolnego. Młodzież bierze udział w przeglądach dorobku artystycznego szkół rolniczych, w konkursach piosenki obcojęzycznej, z których wraca z nagrodami.

Na zajęciach popołudniowych można rozwijać inne zdolności. Istnieje tu zespół wokально-muzyczny, zawiązuje się redakcja pisemka szkolnego. Dużym powodzeniem cieszą się kursy agroturystyki i maszynopisania.

Przy wyborze szkoły i przyszłego zawodu warto więc zastanowić się nad ofertą Zespołu Szkół Rolniczych. (gb)



# NAUKA – DLACZEGO NIE?

Dotychczasowe sukcesy i osiągnięcia w pracy dydaktycznej naszego przedszkola mają duży

★ Obecnie mamy 7 grup tzw. „zerówek”, czyli 162 dzieci.

wpływ na realizację cyklu edukacyjnego, który sukcesywnie ulepszymy. Wszystkie działania wiążemy ze środowiskiem rodzinnym i lokalnym.

Sześciolatki zwykle z niecierpliwością czekają na dzień, kiedy poznają pierwszą literę. Poznanie nowej litery czy cyfry to radosne przeżycie i wesoła, pełna niespodzianek wspólna zabawa, która na długo pozostaje w pamięci dzieci. Aby uatrakcyjnić naukę w przedszkolu, wprowadzanie nowych wiadomości odbywa się na

★ Istniejemy już 13 lat.

podstawie literatury dziecięcej z jednoczesnym wykorzystaniem ekspresji twórczej: plastycznej, ruchowej i muzycznej.

Plastyka jest wspaniałą sztuką. Przedszkolaki lubią być jej autorami. Dostarcza im wielu wzruszeń, uczy i bawi. Wychowawczynie na-

szego przedszkola wprowadzają techniki rzadko stosowane. Są to kompozycje kwiatów suchych i sztucznych wpięte w ramy gazy, firan. Dzieci uczą się układania kwiatów w koszach, tworzą obrazy z różnego materiału, szyją makatki z kieszeniami, patchworki, łączą origami z techniką collage. Pracami tymi przystrajamy sale zajęć, szatnie, korytarze i hote.

By zajęcia ruchowe nie były monotonne, nauczycielki zebrały i

wykonały wiele przyborów z plastikowych butelek, kapsli, guzików, gazet, wstążki oprawiły w drewniane rączki. Wszystkie te przedmioty – przybory do ćwiczeń nie tylko cieszą, ale wywołują aktywność ruchową dzieci.

Nasi wychowankowie od 1 września będą samodzielnie poruszać się po drogach, dlatego wiele uwagi poświęcamy poznaniu przepisów ruchu drogowego. Na temat zasad poruszania się po drodze cie-

★ Wszystkie dzieci uczęszczają na język angielski.



kawie opowiadają zaproszeni policjanci. Spotkania takie kończą się zabawami i konkursami. Dodatkowo organizujemy wycieczki, podczas których dzieci stosują w prak-

★ Przedszkole jest bezpłatne.

tyce poznane przepisy.

Nasze przedszkole jest placówką dla dzieci zdrowych, ale otwarte jest także na problemy tych

★ W obiekcie są 4 przestronne pracownie, sala gimnastyczna, wiele pomocy i zabawek, kącik dla rodziców i wystawki prac.

dzieci, które wzbudzają niepokój rodziców i wychowawców. Prowadzimy więc obserwacje i te dzieci, u których zauważamy deficyty rozwojowe, kierujemy na badania specjalistyczne. Informujemy też rodziców, co dziecko robiło w ciągu dnia, jak nawiązuje kontakty z rówieśnikami, jakie ma zainteresowania, zdolności lub kłopoty. Pragniemy, by rodzice czuli, że ich dziecko jest dla nauczyciela tak samo ważne, jak i dla nich samych. Nasz trud z pewnością się opłaci. Przecież chcemy żyć wśród ludzi życzliwych i mądrych.

Czesława Leończyk

## UROCZYSTOŚCI INACZEJ

Odeszliśmy od tradycyjnych form typu wiersz, piosenka, inscenizacja, zastępując je wspólną zabawą. Zapewnia to kameralność i atrakcyjność imprezy.

Najpierw dzieci własnoręcznie przygotowują zaproszenia i rekwiz-

yty do dekoracji sali. W trakcie spotkania bawią się wspólnie z dziadkami – np. taniec wnuczka z babcją, konkursy i zabawy dydaktyczne. Nasi wychowankowie składają życzenia, samodzielnie komponując ich treść. Następnie

zapraszają gości na upieczone przez siebie ciasteczka i herbatę. Na pamiątkę wspólnie spędzone-

★ Dzieci umuzykalnia i zajęcia z rytmiki prowadzi p. Marianna Jakubowska.

go czasu babcie zabierają do domu swoje portrety i upominki wykonane przez wnuczków.

Zapraszanie babć i dziadków stało się już tradycją. Goście licznie odwiedzają nasze przedszkole, przyjeżdżają nawet z odległych miejscowości, by obejrzeć swoją pociechę na scenie i miło spędzić czas. Dla dzieci są to też niezapomniane wrażenia.

Aby wdrożyć dziecko do szacunku wobec ludzi starszych, od

★ Jeśli chcesz się z nami skontaktować, zadzwoń: tel. 67-48-01.

kilku lat zapraszamy emerytów i rencistów na Dzień Edukacji Narodowej, Gwiazdkę i Dzień Kobiet. Goście są wzruszeni miłym przyjęciem i pamięcią o nich. Bawiąc się wspólnie z dziećmi, czują się zauważeni i potrzebni.

Krystyna Kowalewska  
Bożena Plaga

### RADA PEDAGOGICZNA PRZEDSZKOLA NR 11 W SUWAŁKACH

Czesława Leończyk  
Krystyna Kowalewska  
Bożena Plaga  
Małgorzata Penczek  
Halina Racka  
Ewa Sinicka  
Lilia Sokołowska  
Sabina Wasilewska  
Małgorzata Górzyńska – oddelegowana do Przedszkola nr 16 w Suwałkach



## OGNIWO W ŁAŃCUSZKU

Przez ponad czterdzieści wojennych lat próbowano nam wmawiać, że jednostka właściwie się nie liczy, że prawdziwa siła tkwi w „masach” i to pracujących zarówno w mieście, jak i na wsi. Nie przejmowano się rozwojem pojedynczych osób, bo były sprawy ważniejsze. Najpierw uwagę zaprzętała walka z „zapłutym karłem reakcji”, potem przyszła kolej na tępienie „wywrotowych elementów”. Znowu nie było mowy o człowieku. Wrzucano nas do worków wedle urodzenia, a właściwie pochodzenia społecznego, wedle przynależności do grupy zawodowej, w końcu

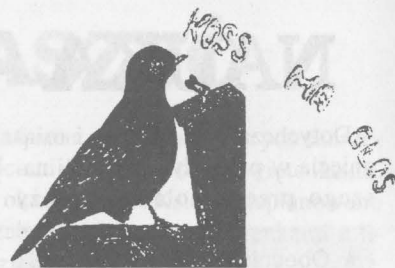
przynależności partyjnej. Prosty kręgosłup ideologiczny, prawomyślnie poglądy - „dwie nogi dobrze, cztery nogi źle” (to z Orwella, gdyby ktoś miał wątpliwości). A właściwie dlaczego nie mogłoby być tak, że i dwie nogi dobrze, i cztery też fajnie? Ale to chyba nie u nas.

Patrząc na zmiany dokonujące się w naszym kraju, ogarnia mnie przyjemne uczucie - odnalazł się człowiek! Okazuje się, że to jednostki tworzą grupę, a każda z nich jest jak ogniwo łańcuszka. Dziś nie jest wstydem upominać się o swoje prawa, walczyć o własną godność i pozycję w społeczeństwie. Ow-

szem, są jeszcze tacy, którzy obserwując podobne zachowanie uznają je za przejaw egoizmu i bezkrytycyzmu. Myślę, że z czasem dotrze do nich to, że umiejętność dbania o swoje interesy jest wymogiem naszych czasów.

Do aktywnej, kreatywnej postawy trzeba ludzi przygotować, dlatego też należy inwestować w dzieci i młodzież. Trzeba im uświadomić, że każde z nich jest ważne i może coś zrobić, niekoniecznie wielkiego. Życie składa się przecież z drobiazgów. Ogromną nadzieję pokładam więc w rodzicach, bo to oni właśnie mają wpływ na kształtowanie człowieka. Niebagatelną też rolę dostrzegam w instytucjach, np. przedszkolach, szkołach. Interesują mnie szczególnie te drugie.

Od kilku miesięcy jestem zaangażowana w realizację programu KOSS i muszę przyznać, że oceniam go wysoko. Przemówiły do mnie metody nastawione na aktywność i samodzielność ucznia. Nie jestem jednak idealistką. Zdaję sobie sprawę, że nie do wszystkich dotrą od razu pewne treści; świadomość przecież zmienia się powoli. Są jednak wspania-



łe dzieci, które wprost chłoną nowinki, chcą zrobić dużo, same szukają sposobów na zrealizowanie swej potrzeby aktywności. Nagrodą dla nich jest np. wydrukowanie ich wypowiedzi w lokalnej gazecie czy gazetce KOSS-owskiej „KOSS ma głos”. Zaistniały dzięki temu jako konkretne osoby, ktoś przeczytał ich wypowiedzi, ktoś pogratulował.

Mam nadzieję, że tych aktywnych będzie coraz więcej. W każdym drzemią jakieś możliwości, trzeba tylko chcieć je wykorzystać. Nauczyciel powinien więc spełniać rolę inspiratorską, powinien organizować sytuacje, w których dzieci i młodzież będą mogły się wykazać. Wyjdzie to z korzyścią nie tylko dla ucznia, ale i dla nauczyciela, dla społeczności, nie tylko lokalnej.

Inwestujmy więc w każde dziecko, bo to lokata kapitału, który w przyszłości zaprocentuje. (az)

JESZCZE RAZ MÓWIĘ  
„Z KOSEM”  
DALEJ  
ZAJDZIECIE!



Rys. Tomek Pachucki

## Z PAMIĘTNIKA KAŁAMARZA

Całe szczęście, że nie uwierzyliśmy tym z III b. Mówili, że jej już nie będzie. Nareszcie jest! Przyszła, a może przyleciała na bocianie? Myślę, że usłyszała nasze okrzyki nad rzeką, gdy topiliśmy Marzannę. Ciekawe, czy widziała swoje portrety, które malowaliśmy na plastyce? Agnieszka namalowała ją w długiej sukni, Ania tylko całą kartkę kwiatów i Pani też ją pochwaliła. Wiosno, nie odchodź! Nareszcie będzie można wybiegać na przerwach na boisko! Wszyscy są w klasie, bo skończyły się choroby. Pani obiecała, kiedy jeszcze leżał śnieg, że gdy tylko zginie, to pójdziemy na bardzo długi spacer. Powiedziała, że zaprowadzi nas w takie miejsca, których jeszcze nie widzieliśmy w naszym mieście. Ciekawe,

gdzie to jest? Trzeba będzie przypomnieć o tej obietnicy.

A teraz powiem, jak było 1 kwietnia. Na tydzień przed tym dniem wymyśliliśmy z chłopakami dowcipy. Dziewczyny robiły to samo, ale oddzielnie. My zamieniliśmy się imionami (gdy Pani powie Karol - wstanie Adaś), one wszystkie miały powiedzieć, że nie mają pracy domowej. Cieszyliśmy się, bo wydawało nam się, że to bardzo zabawne. Czekaliśmy na dzwonek. Gdy tylko drzwi się otworzyły, chórem powiedzieliśmy: „Do widzenia!”, bo tak się umówiliśmy. Nagle... do klasy weszła inna Pani i powiedziała, że naszej już nie będzie do końca roku. Dziewczyny zbladły, chyba ze strachu, my też, ale udawaliśmy, że nic się nie stało. Niektóre

nawet zaczęły znowu beczeć. Tak to zwykle z tymi dziewczynami bywa. O żartach nie było mowy. Wyciągnęliśmy zeszyty i Pani (ta inna) zaczęła sprawdzać pracę domową. Wstawiła nawet kilka ocen. Potem czytaliśmy, pisaliśmy... aż ktoś zapukał. O rety, weszła nasza Pani i z uśmiechem wykrzyknęła: „Prima aprilis!” My też krzyczeliśmy ze szczęścia. Ale nas Pani oszukała! Kto by się tego spodziewał? Na następnych lekcjach wykorzystaliśmy swoje dowcipy. Pani bardzo się podobały. To był dopiero dzień!

Kałamarz

## LEKCJA KOSS-U - WOSU

Taka lekcja jest wspaniała, Bo nie grozi nigdy pała. Nie wkuwamy żadnych słówek, Brak też „kilkuminutowek”. Poznajemy swoje prawa, Których uczy nas zabawa I decyzji trzy zasady, Aby człowiek był zaradny. Bezpośrednie oraz tajne - To wyborów dwie zasady. Poznasz inne, gdy Do naszej przyłączysz się gromady. Łączą nas też inne sprawy - Prezydentów wybieramy. Pracujemy razem w pocie System ławek mając w nosie.

Kossowianka  
SP nr 3 Suwałki

Redakcja:

Zbigniew De-Mezer, Grażyna Betko-Serafin, Henryka Hołownia, Agnieszka Zackiewicz.



**PROPOZYCJE KULTURALNE**

**Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki** zaprasza: 1.05, godz. 18.00 – Pierwszomajowy Hyde Park „Mówi-śpiewo-gra” (ROKiS)

16-17.05, godz. 10.00 i 12.00 – „Bajka nie tylko o złotej rybce” wg Puszkina w wykonaniu Białostockiego Teatru Lalek (sala UW)

**Galeria Fotografii PACamera** – wystawa „100-lecie gumi”

**Galeria „Chłodna 20”** – wystawa „Surrealiści polscy”

**Galeria Sztuki Współczesnej** – malarstwo Marka Wawry i Janusza Debisa

**KINO BAŁTYK**

1-5.05 – „Śpiąca królewna”, prod. USA, godz. 16.30

„Tato”, prod. polskiej, godz. 18.00

„Prezydent – miłość w Białym Domu”, prod. USA, godz. 20.00

**W KRĘGU BUKOWINY**

Przez tydzień trwało w Sejnach i wigierskim klasztorze spotkanie „Pamięć Starowieku-Bukowina”, poświęcone regionowi leżącemu na pograniczu Ukrainy i Rumunii.

Była to już trzecia prezentacja w ramach cyklu „Otwarte regiony Europy Środkowo-Wschodniej”. W poprzednich latach przedstawiano Bośnię oraz Siedmiogród.

Podczas spotkania wyświetlano filmy dokumentalne i fabularne o tematyce bukowińskiej. Odbył się wernisaż wystawy fotograficznej Erazma Ciołka. Wystąpiły zespoły folklorystyczne: „Pysanka” z Czerniowiec oraz Złotnicki Zespół Górali Czarnych. Ponadto zaprezentowały się teatry z Czerniowiec - Muzyczno-Dramatyczny im. O. Kobalańskiej i Teatr Studio „Hołos”. Swój wieczór autorski miał Josif Burg, jeden z ostatnich pisarzy tworzących w języku jidisz. Odbyły się też wykłady na temat kultury i tradycji polskich i węgierskich Bukowian.

Spotkaniu towarzyszyło również seminarium pt. „Bukowina po stronie dialogu”, podczas którego mówiono na temat tradycji tego regionu, współczesnych zagrożeń i edukacji mniejszości narodowych. Ponadto goście opowiadali o historii Bukowiny, etnografii, sztuce i literaturze.

Organizatorem spotkania była Fundacja „Pogranicze” oraz sejneński Ośrodek „Pogranicze - sztuk, kultur, narodów”.

(aw)

**DYŻURY APTEK**

W tym tygodniu, do 5 bm., dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Gałaja 4 (tel. 66-49-32), a od 6 bm. apteka przy ul. Konopnickiej 2 (tel 66-50-91).

**SZKOŁA  
POGRANICZA**

W czerwcu dzięki Fundacji „Pogranicze” oraz Ośrodkowi „Pogranicze – sztuk, kultur, narodów” z Sejn rozpocznie swoją działalność szkoła, w której można będzie się nauczyć prowadzenia instytucji bądź organizacji społecznych, kulturalnych czy edukacyjnych, zdobyć teoretyczną i praktyczną wiedzę potrzebną do działania w specyficznych środowiskach pogranicza.

Szkoła będzie działała w cyklu rocznym. Zajęcia odbywać się będą w trakcie dwóch sześciodniowych i jednej dwunastodniowej sesji. Będą miały formę wykładów, seminariów, warsztatów praktycznych i dyskusji. Prowadzone będą przez ekspertów z różnych krajów Europy, reprezentujących organizacje cieszące się dużym autorytetem bądź będących wybitnymi twórcami kultury.

Każdy z 60 przyjętych studentów otrzyma stypendium pokrywające zwrot kosztów podróży, zakwaterowania i utrzymania podczas sesji, materiały programowe i publikacje związane ze szkołą. Będzie też mógł uczestniczyć w wydarzeniach kulturalnych – koncertach, spektaklach teatralnych, wieczorach autorskich, wystawach, filmach i spotkaniach z twórcami kultury.

Nauka kończyć się będzie otrzymaniem certyfikatu informującego o zakresie zdobytej wiedzy.

Zgłoszenia należy kierować na adres: Fundacja „Pogranicza”, 16-400 Suwałki, ul. Kościuszki 71, tel. (087) 162-189 lub 162-765. (aw)

**Oddział Regionalny  
KRUS w Augustowie informuje,**

że zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego zrealizowana zostanie zaległa waloryzacja emerytur i rent za marzec 1992 roku. Wpłata należności z tego tytułu nastąpi w formie jednorazowego wyrównania, łącznie z bieżącym świadczeniem, w majowych terminach płatności.

Waloryzacji podlegają emerytury, renty inwalidzkie i renty rodzinne oraz wypłacane z nimi dodatki: pielęgnacyjny, kombatancki, za tajne nauce, dla sierot zupełnych oraz w związku z ukończeniem 100 lat – wypłacone w marcu 1992 roku.

Wyrównywanie świadczeń wraz z należnymi odsetkami (liczonymi od 1 kwietnia 1992 roku do dnia wypłaty) odbywać się będzie z urzędu, co oznacza, że nie istnieje potrzeba indywidualnego występowania świadczeniobiorców z wnioskiem o wypłatę.

W razie śmierci emeryta lub rencisty uprawnionego do zaległej waloryzacji za marzec 1992 roku wyrównanie wypłaca się na wniosek osoby zainteresowanej zgłoszony w ciągu 12 miesięcy, licząc od 1 czerwca 1996 roku.

Kwoty wyrównania i odsetek, wynikające z realizacji zaległej waloryzacji świadczeń za marzec 1992 roku, nie podlegają podatkowi dochodowemu od osób fizycznych.

**horoskop**

**BYK**

Nie wszystko ułoży się zgodnie z planem. Okaże się, że pewnych sytuacji nie przewidziałeś. Ale nie daj w przygnębienie, masz inne możliwości działania.

**BLIŹNIĘTA**

Za bardzo przejmujesz się swoim wizerunkiem. Bez obaw, nic złego ci nie grozi. Jakieś drobne dolegliwości szkodzą, ale dbaj o siebie.

**RAK**

Świetnie, że pracujesz sprawnie i efektywnie, fachowo. Szkoda tylko, że nie masz odwagi na obronę swoich interesów. Nie pozwól się wyzyskiwać.

**LEW**

Czujesz się przywalony robotą. Codzienne zajęcia pochłaniają ci tyle energii, że nie starcza jej już na realizację swoich zainteresowań. Sporządź sobie „plan działania” i trzymaj się go konsekwentnie.

**PANNA**

Nie działaj pod wpływem zasłyszanej informacji. Ktoś podsunął ci myśl, która nie daje ci spokoju. Zanim zaczniesz realizować, upewnij się, czy nadchodzi właściwy moment.

**WAGA**

Wprawdzie wypoczynek jest ci warty, ale w najbliższym czasie nie masz chwili na relaks. Ale później dbaj o siebie, bo nikt inny nie zrobi tego skutecznie.

**SKORPION**

Powinieneś zaaranżować ważne spotkanie. Im wcześniej, tym lepiej. W ten sposób unikniesz niepotrzebnych problemów, a wątpliwości, które cię nurtują, rozwiążą się same.

**STRZELEC**

Twój kiepski humor i zły nastrój zagrażają działaniu innym na nerwy. Nie wzdretnij, czym tłumaczyć swoją chandrę. W rzeczywistości powinieneś mieć prawo do samozadowolenia.

**KOZIOROŻEC**

W twoim otoczeniu znajdują się osoby, którzy dobrze ci życzą. Zwróć szczególną uwagę na Pannę, której „dobry powieści” mogą ci ułatwić najbliższe dni.

**WODNIK**

Wiosna – dobry okres na remonty domu. Weź się od razu do dzieła, z czegoż kogo trzeba, a pieniądze się znajdą. Powodzenia.

**RYBY**

Niecodzienna niespodzianka poprawi twój nastrój. Z zapałem zaryzykujesz się do pracy, podejmiesz nowe działania i zyskasz nowych przyjaciół.

**BARAN**

Spotkanie z przyjaciółmi będzie miłe, ale przy okazji dowiesz się czegoś, co może być po twojej myśli. Nie daj tego sobie poznać. Pamiętaj – złość to szkodliwa uczucie.

## IV SUWALSKICH TARGÓW PRZYGRANICZA odsłona druga: INWESTBUD '96

24 – 26 kwietnia br. odbyła się w Suwałkach druga część IV Suwalskich Targów Przygranicza – INWESTBUD '96. Na 800 mkw. powierzchni ekspozycyjnej zaprezentowały swoją ofertę 52 firmy.

Wystawę otworzyli: nowo wybrany Prezydent Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej **Cezary Ostrowski** i Prezydent Miasta Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz**.

Gośćmi targów byli: Konsul Generalny RP w Grodnie **Mariusz Waszkiewicz** i Przewodniczący Rady Miejskiej w Suwałkach **Marian Luto**.

Jednym z wystawców była firma IBF Polska z Bolesławca. *Mamy w swojej ofercie kompletne pokrycia dachowe w systemach podwójne „S” i podwójna „Rzymska”* – powiedział dla „TS” menedżer firmy **Jerzy Pietrulewicz**.

*Okazało się, że nasze produkty są już znane na waszym terenie. Miałem wczoraj okazję obejrzeć produkowane przez nas pokrycia dachowe na jednym z budynków w Suwałkach. Jesteśmy u was po raz pierwszy, gdyż chcielibyśmy sprzedawać tu wyroby naszej fabryki w Różanie k. Ostrołęki.*

*Mimo że nie zaobserwowaliśmy zbyt dużej frekwencji handlowców, oceniamy swój udział w targach pozytywnie. Nawiązaliśmy już sporo cennych kontaktów.*

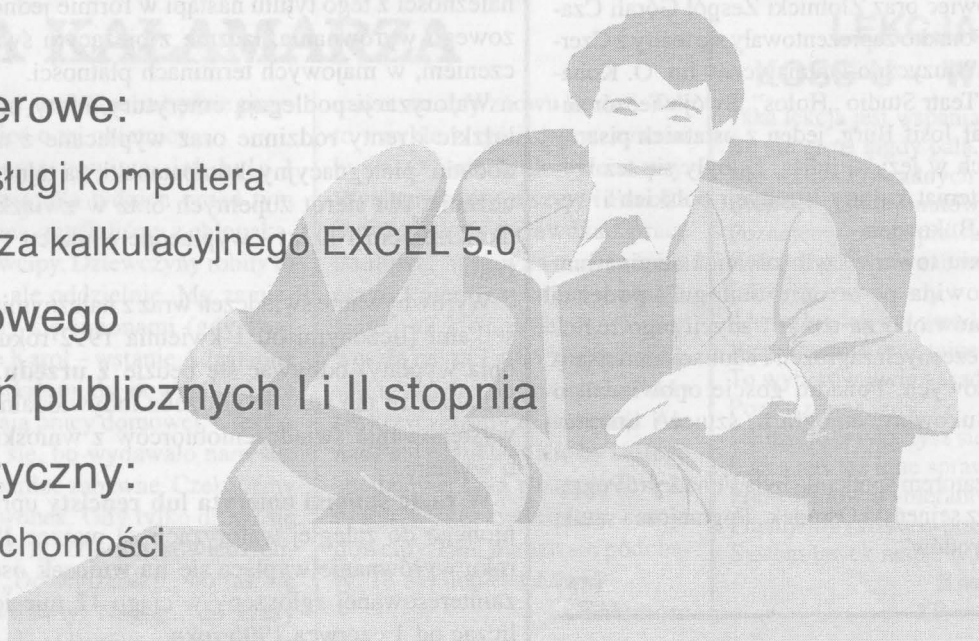
Tekst i foto: **Z. Gałaszewski**



## Ośrodek Kształcenia Zawodowego

Agencji Rozwoju Regionalnego "ARES" w Suwałkach  
organizuje następujące kursy:

- **Kursy komputerowe:**
  - podstawy obsługi komputera
  - obsługi arkusza kalkulacyjnego EXCEL 5.0
- **Kasjera walutowego**
- **Kurs zamówień publicznych I i II stopnia**
- **Kurs specjalistyczny:**
  - wycena nieruchomości



**Informacje i zapisy: Ośrodek Szkoleniowy Agencji Rozwoju Regionalnego "ARES" S.A. w Suwałkach, Osiedle II 6A, tel: 66-20-55.**

## ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

OGŁASZA

### PUBLICZNY PRZETARG USTNY

sprzedaży na własność następujących nieruchomości stanowiących własność miasta Suwałki:

– działka nr 34565 o pow. 0,1727 ha, położona w Suwałkach przy ul. Leśnej, z przeznaczeniem pod budowę zakładu rzemieślniczego.

**Cena wywoławcza: 10500 zł.**

Termin rozpoczęcia budowy: 1996 r.

Termin zakończenia budowy: 2001 r.

Działka posiada założoną księgę wieczystą nr 31545.

Wadium: 1000 zł.

– działka nr 34566 o pow. 0,1716 ha, położona w Suwałkach przy ul. Leśnej, z przeznaczeniem pod budowę zakładu rzemieślniczego.

**Cena wywoławcza: 10400 zł.**

Termin rozpoczęcia budowy: 1996 r.

Termin zakończenia budowy: 2001 r.

Działka posiada założoną księgę wieczystą nr 31545.

Wadium: 1000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 maja 1996 r. o godz. 10.00 w sali obrad Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój 116).

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w podanej wysokości w dniu przetargu do godz. 9.00.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój 26), tel. 66-76-67 wew. 49.

Pierwszeństwo w nabyciu działek mają ich poprzedni właściciele.

Zastrzega się prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

97/96

## SPÓŁKA Z O.O. „TARGOWISKA MIEJSKIE”

w Suwałkach

OGŁASZA

### PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dzierżawę gruntu

pod pawilony handlowo-usługowe typu „PBO”.

1) Działka oznaczona na planie realizacyjnym nr. 121, pow. użytkowa 26,6 mkw. (podwójny). Cena wywoławcza 5,00 zł/mkw.

2) Działka oznaczona na planie realizacyjnym nr. 122, pow. użytkowa 13,3 mkw. Cena wywoławcza 5,00 zł/mkw.

3) Działka oznaczona na planie realizacyjnym nr. 123, pow. użytkowa 13,3 mkw. Cena wywoławcza 5,00/mkw.

4) Działka oznaczona na planie realizacyjnym nr. 124, pow. użytkowa 26,6 mkw. Cena wywoławcza 5,00 zł/mkw.

Wykonanie pawilonu, fundamentu, instalacji elektrycznej we własnym zakresie zgodnie z warunkami technicznymi ustalonymi przez Spółkę.

Oплата za dzierżawę obejmuje:

– czynsz miesięczny w wysokości uzyskanej w drodze przetargu + podatek VAT;

– zużycie energii elektrycznej + podatek VAT.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 300,00 zł (na każdą działkę) w kasie Targowiska Miejskiego w dniu przetargu do godz. 9.00.

Przetarg odbędzie się w dniu 14.05.1996 r. o godz. 10.00 w biurze administracji Targowiska przy ul. Sejneńskiej 6 D.

Szczegółowe informacje można uzyskać w biurze administracji, tel. 666-514. Zastrzega się możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyn.

101/96

### OGŁOSZENIA DROBNE

- Instalacje, urządzenia, pogotowie elektryczne - 66-32-65. 62/96
- Autoalarmy, montaż systemów sygnalizacji włamania i pożarów - „Suwar”, tel. 66-55-55. 95/96
- Do wynajęcia lokal 200 mkw. Suwałki tel. 66-44-25. 93/96
- Monitorowanie systemów alarmowych - „Suwar”, tel. 66-55-55, 67-02-99. 94/96

## ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

OGŁASZA

### PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie podbudowy bitumicznej części ul. Armii Krajowej (od ul. Pułaskiego) w Suwałkach.

Przetarg obejmuje wykonanie następującego zakresu robót:

– podbudowę bitumiczną o gr. 2 x 4 cm = 8 cm z masy mineralno-asfaltowej jako grysową warstwę wiążącą standard I – 2320 mkw.;

– przepusty kablowe szt. 2 4-otworowe z rur stalowych d=100 mm – 88 mb.

Termin zakończenia robót ustala się na dzień 30.06.1996 r.

Materiały ofertowe, na podstawie wniosku oferenta, można otrzymać w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach, pok. 133.

Materiały ofertowe są odpłatne. Opłatę w wysokości 5 zł należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego, pok. 127.

Osobą upoważnioną do udzielania informacji szczegółowych jest mgr inż. Wiesław Wierziński, tel. 667-667 w. 42.

Oferty w zaklejonach kopertach z napisem: „Podbudowa bitumiczna w ul. Armii Krajowej” z podaniem ceny ryczałtowej wraz z kosztorysem szczegółowym należy złożyć w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach, pok. 133, do dnia 16.05.1996 r. do godz. 14.00.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Miejskiego w Suwałkach w dniu 17.05.1996 r. o godz. 10.00.

99/96

## ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

OGŁASZA

### PRZETARG NIEOGRANICZONY

na utrzymanie oznakowania pionowego i malowanie oznakowania poziomego na jezdni na ulicach miejskich w Suwałkach.

Przetarg obejmuje wykonanie następującego zakresu robót:

a) wykonanie wymiany elementów oznakowania pionowego;  
b) malowanie ręczne oznakowania poziomego na jezdni.

Termin zakończenia robót ustala się na dzień 30.09.1996 r.

Materiały ofertowe, na podstawie wniosku oferenta, można otrzymać w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach, pok. 133.

Materiały ofertowe są odpłatne. Opłatę w wysokości 5 zł należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego, pok. 127.

Osobą upoważnioną do udzielania informacji szczegółowych jest mgr inż. Wiesław Wierziński, tel. 667-667 w. 42.

Oferty w zaklejonach kopertach z napisem: „Oznakowanie pionowe i poziome” z podaniem ceny ryczałtowej wraz z kosztorysem szczegółowym należy złożyć w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach, pok. 133, do dnia 16.05.1996 r. do godz. 14.00.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Miejskiego w Suwałkach w dniu 17.05.1996 r. o godz. 11.00.

98/96



## OGRODNICZKI MISTRZYNIAMI W SZCZYPIORNIAKU

Zdecydowanym zwycięstwem zawodniczek Zespołu Szkół Rolniczych w Suwałkach zakończył się turniej finałowy o mistrzostwo województwa suwalskiego szkół ponadpodstawowych w piłce ręcznej dziewcząt.

W pierwszym meczu szczypiornistki z ZSR pokonały I LO w Giżycku 24:10, a następnie zwyciężyły I LO z Augustowa 27:9.

**Renowicki** (dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych) i **Tomasz Lebioda**.

Mimo że finały mistrzostw odbyły się przed kilkoma tygodniami, dziewczęta nadal pilnie trenują. Uczestniczą bowiem w rozgrywkach międzywojewódzkiej ligi seniorek w piłce ręcznej. Do końca rozgrywek obecnej edycji pozostała jeszcze jedna kolejka. Wśród siedmiu zespołów



Fot. R. Łapiński

Od września uczestniczyć będą w turniejach eliminacyjnych kwalifikujących do udziału w finałach mistrzostw Polski.

Mistrzowski tytuł zdobyły: **Agnieszka Zdancewicz, Joanna Korzun, Teresa Krejpcio, Ewa Walicka, Dorota Mrozowska, Agnieszka Janczulewicz, Magda Lutyńska, Elżbieta Krzyżewska, Agnieszka Anuszkiewicz, Iwona Kowalska, Anna Kuczyńska, Eliza Morzuch, Jolanta Nikšcin, Izabela Dziczowska, Mariola Urbanowicz, Justyna Chmielewska i Ula Wus.** Ich trenerzy to **Władysław**

ZSR jest jedynym reprezentantem województwa suwalskiego. W tabeli zajmuje czwarte miejsce za Olimpią Warszawa (awans do II ligi), Ostródą i Reszlem.

Jak twierdzi trener **Tomasz Lebioda**, pozycja ZSR byłaby wyższa, gdyby nie to, że w żadnej z suwalskich szkół podstawowych, do których uczęszcza ok. 12 tys. dzieci, nie są prowadzone jakiegokolwiek zajęcia z piłki ręcznej. Dziewczęta ze szkoły ogrodniczej uczą się podstaw tej gry dopiero po ukończeniu podstawówki.

(r1)

Kilkakrotnie opisywaliśmy na łamach „TS” sukcesy sportowe uczniów ze Szkoły Podstawowej w Raczkach. Ostatnio wychowanek Jana Brzozowskiego zwyciężyli ponownie, tym razem w biegach przełajowych w Starych Juchach. W zawodach startowało ponad 800 biegaczy z województwa suwalskiego. (r1)

W jednej z lokalnych gazet napisano: „Solidarność broni lokatorów zasobów komunalnych”. Z treści artykułu dowiadujemy się, że suwalska „S” przeciwna jest podwyżkom czynszu w zasobach administrowanych przez ZBM. Zdaniem związkowców, „Rada Miejska nie ma generalnej koncepcji unormowania problemu mieszkalnictwa komunalnego, a jedynie posługuje się najłatwiejszym środkiem, czyli podwyżkami”.

Informacja jest prosta i czytelna. Wprawdzie Rada Miejska jest nieudolna, ale jest też „S”, która broni lokatorów i straszy Najwyższą Izbą Kontroli.

Nikt z nas nie lubi podwyżek jakichkolwiek opłat. Wielu żyje bie-

montów. Duży odsetek lokatorów nie płaci należnego czynszu. Nie trudno się domyślić, że taka sytuacja powoduje zwiększone wydatki z jednoczesnym zmniejszeniem wpływów. Część lokatorów podnosi sprawę kosztów utrzymania administracji ZBM. Sądzę, że stosowne porównania – np. ze spółdzielniami mieszkaniowymi – winny dać odpowiedź na te wątpliwości.

Skąd wziąć pieniądze na remonty – często mocno zniszczonych i zaniedbanych – mieszkań? Jak wyegzekwować zaległości czynszowe od lokatorów? Co robić, aby lokatorzy mieszkań administrowanych przez ZBM nie musieli płacić więcej aniżeli w spółdzielniach mieszkaniowych? Jak podnieść

## W OBRONIE LOKATORÓW

efektywność i gospodarność ZBM? Oto niektóre problemy do rozwiązania. Nie są to sprawy łatwe i przyjdzie się z nimi zmierzyć m.in. radnym. Gdy ciągle rosną ceny podstawowych produktów i usług niezbędnych do życia, to m.in. centrale związków zawodowych niewiele robią, aby wywalczyć dla pracujących rekompensując podwyżki płac. Te centrale i ich lokalne agendy są najczęściej uwikłane w polityczne opcje. W zależności od sympatii politycznych niewiele robią lub uprawiają ekonomiczną demagogię. Np. w Łomży „S” przeciwstawiła się uzasadnionym ekonomicznie podwyżkom cen wody, bo mieszkańcom jest ciężko. W zamian zaproponowała radnym, aby przekazali z kiesy miejskiej dodatkowe pieniądze przedsiębiorstwu wodociągowemu. Oczywiście są to pieniądze pochodzące z podatków pobieranych od mieszkańców. Czyli proponuje się błędne ekonomiczne koło. Niestety, zbyt wielu z nas wierzy w zasadność takich pomysłów i ufa, iż od takich działań im się polepszy.

Oczywiście – podobnie jak inni radni – będę żądał dokumentów uzasadniających konieczność podwyżki. Nie mam jednak wątpliwości, że przy stałym wzroście cen materiałów i usług musi też rosnąć wysokość czynszu. Oczywiście nowe stawki powinny mieć ekonomiczne uzasadnienie i być zbliżone do obciążeń lokatorów mieszkań spółdzielczych (bez spłaty kredytów). Wiem, że ZBM ma dużo mieszkań w złym stanie technicznym, wymagających kosztownych re-

montów. Duży odsetek lokatorów nie płaci należnego czynszu. Nie trudno się domyślić, że taka sytuacja powoduje zwiększone wydatki z jednoczesnym zmniejszeniem wpływów. Część lokatorów podnosi sprawę kosztów utrzymania administracji ZBM. Sądzę, że stosowne porównania – np. ze spółdzielniami mieszkaniowymi – winny dać odpowiedź na te wątpliwości.

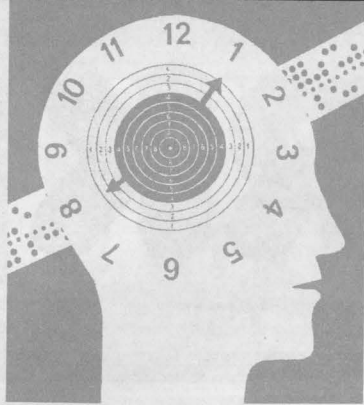
Skąd wziąć pieniądze na remonty – często mocno zniszczonych i zaniedbanych – mieszkań? Jak wyegzekwować zaległości czynszowe od lokatorów? Co robić, aby lokatorzy mieszkań administrowanych przez ZBM nie musieli płacić więcej aniżeli w spółdzielniach mieszkaniowych? Jak podnieść

efektywność i gospodarność ZBM? Oto niektóre problemy do rozwiązania. Nie są to sprawy łatwe i przyjdzie się z nimi zmierzyć m.in. radnym. Gdy ciągle rosną ceny podstawowych produktów i usług niezbędnych do życia, to m.in. centrale związków zawodowych niewiele robią, aby wywalczyć dla pracujących rekompensując podwyżki płac. Te centrale i ich lokalne agendy są najczęściej uwikłane w polityczne opcje. W zależności od sympatii politycznych niewiele robią lub uprawiają ekonomiczną demagogię. Np. w Łomży „S” przeciwstawiła się uzasadnionym ekonomicznie podwyżkom cen wody, bo mieszkańcom jest ciężko. W zamian zaproponowała radnym, aby przekazali z kiesy miejskiej dodatkowe pieniądze przedsiębiorstwu wodociągowemu. Oczywiście są to pieniądze pochodzące z podatków pobieranych od mieszkańców. Czyli proponuje się błędne ekonomiczne koło. Niestety, zbyt wielu z nas wierzy w zasadność takich pomysłów i ufa, iż od takich działań im się polepszy.

**Jerzy Broc**

### TYGODNIK SUWALSKI

Wydawca: **Rada Miejska**. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 66-76-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka, Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zygmunt Gałaszewski, Ewa Taraszkiewicz, Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Ryszard Łapiński**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski** – Agencja „Morena”, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 66-32-82. Druk: **ZP „Arkadia”**, Suwałki, ul. Noniewicza 12 A, tel. 66-62-50, fax 66-74-97. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.



## CZY UCZESTNICZYMY W OBCHODACH ŚWIĄT NARODOWYCH?

**MIROSLAW  
KOWALEWSKI**

– Rzadko, a właściwie wcale, chyba że przypadkiem trafię na jakieś okolicznościowe spotkanie.

**KRZYSZTOF BURBA –  
bezrobotny**

– Święta narodowe? Nie uczestniczę. A dlaczego miałbym to robić? Po prostu nie i już, nie będę się z tego nikomu tłumaczył. Dzień wolny – proszę bardzo, ale nic więcej.

**BARBARA KRZEMSKA –  
urzędniczka**

– Nie ma przymusu, więc różnie z tym bywa.

**ANONI PODZIEWSKI –  
emeryt**

– Zawsze brałem udział i brać będę. Święta są po to, by je obchodzić, inaczej nie miałoby to w ogóle sensu. Czasem to mi nawet żal, że nie ma już pierwszomajowych pochodów. To nie było takie złe, ale Pałakom wszystko, co jest związane z minioną epoką, źle się kojarzy...

**JUSTYNA – uczennica**

– Tylko w szkole i tylko wtedy, kiedy nie mam innego wyjścia. Czyli taki przymusowy obowiązek. Może to i tradycja, ale czasem mam wrażenie, że te wszystkie apele, spotkania, marsze, składanie kwiatów są trochę na pokaz i nie mają wiele wspólnego z prawdziwym czuciem różnych wydarzeń.

**JAROSŁAW SADOWSKI –  
stróż**

– Wiem, że zawsze coś jest organizowane... Sprawa wygląda tak, że nam się przejadło to wszystko, szczególnie takim szarym, zwyczajnym ludziom, bowiem kiedyś było to w jakiejś mierze przymusowe, chciałeś czy nie – brałeś udział. Ludzie niechętnie do tego wracają, młodzi zaś nie pamiętają ani wydarzeń, z którymi te święta

są związane, ani tych dawnych, na przykład pierwszomajowych pochodów.

**JANINA BARANOWSKA –  
nauczycielka**

– Jestem za tym, by wpaść młodzieży poczucie obowiązku, także obowiązku udziału w świętach narodowych. Patriotyzm zanika, to naprawdę jest bardzo niepokojące.

Ale nie jestem za tym, by młodych ludzi do czegoś zmuszać, bo w ten sposób tylko się ich zniechęca. Jeśli zaś o mnie chodzi, to biorę udział w obchodach świąt – i 11 Listopada, i 3 Maja, i wszystkich innych, o ile mam ku temu możliwości.

**LESZEK – uczeń**

– Nie. A muszę?

**WANDA GRĄDZKA –  
sprzedawczyni  
w sklepie spożywczym**

– Szczerze mówiąc, to nie. Gdy jeszcze parę lat temu było coś ciekawego organizowane w mieście, a miałam wolny dzień, to chodziłam z dziećmi i mężem, by chociaż popatrzeć. Teraz nawet nie mam na takie rzeczy czasu. Trzeba zarabiać na życie.

**BOGDAN – informatyk**

– W innych krajach nawet w małych miasteczkach zbiera się cała masa ludzi, bawią się, tańczą na ulicach. Święta narodowe są prawie świętami rodzinnymi. U nas wręcz odwrotnie. I śmiem twierdzić, że już to się nie zmieni, a na pewno nie w Suwałkach.

**DARIUSZ –  
pracownik banku**

– Taki dzień, który zwykle jest wolny od pracy, wolę przeznaczyć na wyjazd gdzieś za miasto i poświęcenie czasu własnym dzieciom.

**JOANNA LUTYŃSKA –  
pracownica fabryki**

– Nie przypominam sobie, że bym kiedykolwiek brała udział. No, może w czasach szkolnych.

**STEFAN –**

**emerytowany kolejarz**

– Kiedyś to się świętowało! Teraz zbiera się garstka starych przyków lub innych wariatów pod dąbkiem wolności bądź w innym miejscu i pokazują, jacy to z nich patrioci.

Notowała: **Anna Wasilewska**

## PIERWSZOMAJOWE POCHODY (3)

Ogłoszenie stanu wojennego pozwoliło komunistycznej władzy przywrócić pierwszomajowe pochody. Jednak w wielu miejscowościach były one zakłócane przez opozycję, która organizowała kontrpochody. W Suwałkach takie wydarzenia nie miały miejsca. Władza zmieniła nieco charakter pochodów. Zlikwidowano trybunę, a przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych maszerowali na czele pochodu. Przemarsz odbywał się na trasie stadion lekoatletyczny – pomnik Straceń (przy obecnym bazarze). Tam składano wiązanki kwiatów.

Ile dzieci i młodzieży, uczestniczą w symbolicznych obchodach. Podziały polityczne powodują, że organizuje się konkurencyjne obchody, które nie budzą większego zainteresowania mieszkańców Suwałk. Nawet w dniach patriotycznych świąt pada wiele słów, które bardziej dzielą społeczeństwo aniżeli łączą. Nie ma stosownej zadumy, troski o Polskę, poszukiwania elementów porozumienia – mimo że pada wiele słów o umiłowaniu Ojczyzny.

Kiedyś pierwszomajowe pochody były jedną z form prezentacji



Pamiętny był pochód w 1986 roku po katastrofie w Czarnobylu. Większość suwałczan zebranych na stadionie nie była świadoma znacznego zagrożenia dla zdrowia, przebywając na nasłonecznionej, otwartej przestrzeni.

Zmiany ustrojowe, jakie zaszły w Polsce po roku 1989, spowodowały, że w Suwałkach zrezygnowano z pochodów pierwszomajowych, natomiast przywrócono obchody trzeciomajowe. Niestety, rocznice uchwalenia Konstytucji 3 Maja są obchodzone bardzo skromnie – podobnie jak i 11 Listopada. Na fali demokracji i wolności pozostawiono każdemu swobodę w wyborze formy spędzenia tych świąt. Doprowadziło to do tego, iż tylko znikomym ułamek suwałczan daje jakiś wyraz przywiązania do patriotycznej tradycji. Nieliczni przedstawiciele, przy znikomym udziałzie

dorobku zakładów pracy, szkół, organizacji młodzieżowych, klubów sportowych itp. Może dawna forma się nieco przeżyła, ale jednak warto coś z tego przywrócić. Na Zachodzie z okazji świąt narodowych organizowane są różne parady, przemarsze itp. Wiele jest w tym radości, spontaniczności, chęci przyciągnięcia turystów. Ulicami miast przeciągają barwne korowody przebierańców, udekorowanych pojazdów, grup tanecznych, folklorystycznych, sportowych. Jedni cieszą się maszerując, drudzy radują się oglądając swe dzieci lub znajomych. Wprawdzie panuje nastrój beztroskiej zabawy, ale pośrednio kształtuje się przywiązanie do rodzinnego miasta, regionu, tradycji. Czy coś takiego jest możliwe w Suwałkach i to bez odgórnego przymusu?

**Jerzy Broc**

# HYDE PARK

speaker corner

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

## SZEPTANKI

★ Ponoć podstawowa przyczyna niepowodzeń niektórych lokalnych polityków leży w niewłaściwym odżywianiu. Chodzi głównie o unikanie margaryny KAMA („Głupawy i bojący to on zawsze był, bo nie jodł KAMY”). Oczywiście takie wytłumaczenie wystarczy tylko tym, którzy też unikają tego tłuszczu.

★ Suwalscy chuligani (najmłodszy miał 19 lat) w stanie „nieważkości” wybili dziesięć dużych szyb w centrum Suwałk. A więc rosną nam nowe zastępy współpracowników szklarzy. Niestety, takie próby podjęcia pracy nie wszyscy chcą akceptować.

★ Zapowiedź podwyżki ceny benzyny spowodowała, że wielu kierowców poczyniło duże zapasy tego płynu. W wielu garażach i piwnicach zgromadzone są spore ilości tego łatwopalnego materiału. Jest spora szansa, że wiosna może być momentami rzeczywiście gorąca.

★ Prasa doniosła, że suwalskie lisy nie są wściekle i można im ufać. Może to i prawda, ale łatwo zauważyć, iż te nasze lisy są wyjątkowo chytre i niejedną tłustą zdobycz – niekoniecznie kurkę – już mają na swym koncie.

★ Nowe zarządzenie zabrania palenia papierosów m.in. w szkołach, restauracjach, szpitalach, obiektach użyteczności publicznej. Idea bardzo szlachetna i z pewnością jej autor puścił nie jednego dymka, nim ją spłodził. Za złamanie zakazu grozi kara do 5 tys. złotych (prawie roczny dochód). Niestety, nie podano, gdzie należy zgłaszać przypadki łamania tego prawa i inkasować należną dołą. A może to kolejny pomysł na uratowanie budżetu państwa?

★ Próbnny balon z tzw. mapkami województw ujawnił, które miasta wspierają istnienie województwa suwalskiego. Niestety, wiele naszych prowincji nie wykazało lojalności wobec metropolii. Czas najwyższy spacyfikować te separatystyczne ciągoty i wymusić stosowny hold. Obraz Matejki „Hold pruski” może służyć nam za wzorzec organizacji tego wydarzenia. Długotrwałe klęczenie na suwalskiej polbrukowej kostce zmiękczy niejednego hardego odszczepieńca.

★ Wojewoda zafundował sobie nowy służbowy samochód – peugeot. Nareszcie jest szansa, że na każde wezwanie z URM będzie w stanie szybko dotrzeć, bo z dotarciem do stolicy przez suwalskich decydentów bywało już różnie. Jeden, wezwany pilnie przez ministra, „olał” szefa i trwał na miejscu. Na jego usprawiedliwienie można przytoczyć fakt, że dysponował tylko służbowym polonezem.

★ Suwalskie ćwiczenia obrony cywilnej wykazały, że jesteśmy silni, zwarci i gotowi do długotrwałej obrony stolicy województwa. Wspierać nas będzie cała OC z Raczek (my im też pomożemy, gdy ich gminność będzie zagrożona). Każde naruszenie statusu Suwałk spotka się z należną i zdecydowaną odprawą. Ponoć nasze ćwiczenia, którymi kierował prezydent Grzegorz Wołgiewicz (niestety, nie ujawnił swego stopnia wojskowego), były obserwowane przez szpiegowskie satelity i wzbudziły podziw w kręgach NATO. Niewykluczone, że Suwałki mogą być – jako pierwsze – przyjęte do tego paktu. Jelcyn wycofał się z „korytarzowego” pomysłu i szuka z nami dróg porozumienia.

★ Jeżeli w Białymstoku i Olsztynie są decydenci myślący wojskowo i politycznie, to winni jak najszybciej nas poinformować, iż nie roszczą żadnych pretensji terytorialnych wobec naszego województwa, a wspomniane mapki to jedynie próba wbicia klina przez warszawskich awanturników w naszą wieczną przyjaźń i współpracę.

LISTY

## Ostatnie marzenie dziadka

Mieszkam w starej chatupie bez jakichkolwiek wygód, którą rzadko opuszczam, bo wokół tyłu bandziorów przebywa na wolności. Moja emerytura nie wystarcza na normalne życie. Nie dojadam, nie dogrzewam komórki, w której wegetuje, nie stać mnie na kupno podstawowej odzieży i porządne obuwie. Brak pieniędzy uniemożliwia mi też skuteczne leczenie i wykup – często drogich – leków. Jednak ostatnio dostrzegłem pewną realną szansę na poprawę mego bytu. Związana jest ona z zapowiadzanym wybudowaniem w Suwałkach przy ulicy Wojska Polskiego więzienia o europejskim standardzie. Domyślam się, że będzie to więzienie wygodne i humanitarne, dbające o wszechstronny rozwój podopiecznych. Gdybym tam się dostał, to otrzymywałbym o stałej porze niezłe posiłki, nie martwił się o kupno węgla, zapłatę za wodę, komorne itp. itd. Korzystałbym z bezpłatnej opieki lekarskiej, a więzienny kapelan dbałby o moją duszę. Również ubranie, spacer, rozrywki kulturalne, w tym także dostęp do TV, byłyby tam zapewnione. Za otrzymywaną emeryturę mógłby sobie coś dodatkowo kupić na wypiszkę. Krochmółkiac – żyć, nie umierać. Pewne ograniczenia w wychodzeniu na zewnątrz nie są dla mnie żadnym utrudnieniem, bo – jak już wspominałem – na ulicy jest teraz niebezpiecznie, a mnie wystarczą regulaminowe spacerki.

Co jednak zrobić, aby tam się dostać i przebywać do końca życia, zwłaszcza że nie jestem w stanie kogoś bestialsko zamordować czy też dokonać wielu poważnych włamań lub gwałtów?

Maciej Kańcza, osiedle Północ

– I do czego ta demokracja doprowadziła?! Porządny i uczciwy emeryt marzy, aby kosztem państwowego napiętego budżetu mieć takie same warunki jak kryminalista. Niestety, długoletnia solidna praca może zapewnić jedynie to, co Pan teraz ma. Jeżeli Pan nie jest w stanie dokonać żadnego poważnego przestępstwa, to szanse na poprawę własnego wymarzonego bytu są znikome.

